



Nasza Matka



Nr 3 (231) Marzec 2026 (rok 21)

Miesięcznik Parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Mikołowie

„Bóg nas powołuje i oświeca”



Słowo Boże

(1 Tm 1, 8b-10)

Czytanie z Drugiego Listu Świętego Pawła Apostoła do Tymoteusza

„Najdroższy:

Weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii mocą Bożą! On nas wybawił i wezwał świętym powołaniem nie na podstawie naszych czynów, lecz stosownie do własnego postanowienia i łaski, która nam dana została w Chrystusie Jezusie przed wiecznymi czasami. Ukazana zaś została ona teraz przez pojawienie się naszego Zbawiciela, Chrystusa Jezusa, który zniweczył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię.”

Do rozpoczęcia Mszy zostało 10 minut. Co powinieneś zrobić?

Przychodzisz do kościoła wcześniej, siadasz w ławce lub stajesz pod chórem. Msza rozpocznie się za kilkanaście minut. Jak dobrze wykorzystać ten czas?

Rzecz najważniejsza, nie spóźniaj się

Pamiętam jeszcze z katechezy, że rozmawialiśmy czasem na temat spóźniania się na liturgię. Pojawiały się pytania w stylu: "do którego momentu można przyjść, żeby Msza była ważna?" lub "jeśli autobus będzie później, to spóźnienie się jest usprawiedliwione?". Odpowiedź wędrowała zwykle w rejony, które nigdy specjalnie mnie nie fascynowały, bo odwoływały się do argumentacji bazującej na uczuciach. Okazywało się, że "Jezusowi jest smutno, kiedy spóźniamy się na spotkanie z Nim", albo "cierpi bardziej, kiedy z taką nonszalancją podchodzimy do tego, co On nam daje". Mimo, że zgadzałem się z tym, że spóźnianie się nie jest dobrym wstępem do Mszy świętej, to powyższe argumenty do mnie nie przemawiały. Potrzebowałem konkretnego.

Ten znalazłem, kiedy na własnej skórze doświadczyłem tego, czym jest spóźnienie na Mszę. Nie, sam nie jestem święty w tej kwestii i wiele razy wszedłem do kościoła po prostu za późno. Często obserwowałem jednak ludzi, którzy spóźnieni ostentacyjnie maszerowali przez główną nawę świątyni i całą uwagę skupiali na sobie, co skutecznie przeszkadzało i księdzu, i ludziom, którzy chcieli skupić się na liturgii.

Dlatego przyjdź wcześniej, zajmij wygodne (lub w niektórych kościołach mniej) miejsce i czekaj. Co możesz robić w tym czasie?

Po pierwsze, daj coś

Msza święta to jednocześnie uczta, w której udział biorą wszyscy zgromadzeni na liturgii oraz najbardziej doskonała ofiara, jaką Jezus zanosí do swojego Ojca. Jest taki fragment Mszy, który szczególnie mówi o tej rzeczy: "Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę przyjął Bóg Ojciec Wszechmogący". Oznacza to tyle, że możesz do ofiary, która jest składana na ołtarzu dołączyć swoją, osobistą, taką, która nie będzie wypowiedziana na głos, która pojawi się tylko w twoim sercu.

Co może być taką ofiarą? Przede wszystkim to, co jest trudne w twoim życiu i z czym radykalnie sobie nie radzisz. Może jakaś trudna relacja, ciężkie chwile, które spadły na ciebie jak grom z jasnego nieba, sprzeczki z bliskimi, mężem, chłopakiem, dziewczyną, żoną. To może być wszystko to, co zawsze jakoś tam cię raniło, jakoś cierpiełeś z tego powodu. Oddaj to wszystko Jemu, Jezusowi. Nawet nie wiesz, jak On bardzo tego pragnie.

Do dzisiaj pracuje we mnie myśl, którą usłyszałem kiedyś od abp Rysia. Mówił, że Jezus niczego bardziej nie pragnie od tego, żebyśmy swoje grzechy i najbardziej mroczne miejsca w duszy zanieśli do Niego, żeby mógł wraz z nimi umrzeć na krzyżu. Tak, On chce wziąć od ciebie to wszystko, czego się boisz i w sobie nienawidzisz i umrzeć z tym, żeby umarło także w tobie.

Ale to mogą być też dobre rzeczy, osoby, które spotkałeś, sytuacje, przyjemne momenty, to wszystko, za co jesteś wdzięczny i chciałeś oddać Temu, który wszystko nieustannie stwarza.

Po drugie, ciszej

Funkcjonowanie w dzisiejszym świecie jest trudne z wielu powodów (łatwe z jeszcze innych). Ale jednym z problemów, który dotyka nas najbardziej jest przeładowanie wszelkimi informacjami. Codziennie, przez media (a zwłaszcza te social) docierają do nas miliony impulsów, niepotrzebnych śmieci, spamu, które skutecznie rozpraszają uwagę i nie pozwalają na skupienie się dłużej na jednej rzeczy.

Te 10 minut przez liturgią nie jest dobrym momentem na przeglądanie Facebooka lub Instagrama, ale czasem, w którym dobrze się wyciszyć i uspokoić myśli, które zwykle pracują na najwyższych obrotach. Dlatego postaraj nie skupiać się na tym, co było przed

wejściem do świątyni, ale skoncentruj się i pomyśl o tym, co wydarzy się za parę chwil. Jeśli jeszcze wiesz mało o poszczególnych częściach Mszy, to znajdziesz krótki poradnik, który podpowie, co i jak.

Cisza i skupienie pozwalają także uniknąć tego, czego byś może często doświadczyłeś, czyli znużenia na Mszy. piszemy o tym więcej, ale po krótko: wyciszenie pozwala na lepsze odkrycie tego, co dzieje się w czasie liturgii, wyostrza "duchowe" zmysły, wyrzuca z pamięci sprawy, które aktualnie nas zajmują i po prostu uspokaja. Dzięki temu jesteś w stanie faktycznie przygotować się do Mszy, skupić na niej, nie rozpraszać nieustannym chaosem jaki panuje w codziennym życiu.

Po trzecie, modlitwa

Krótki czas przed Mszą możesz wykorzystać po prostu na modlitwę. Poniżej proponujemy jedną z nich:

O Jezus Chryste, oto zbliżam się do Twojego Ołtarza z sercem otwartym, pragnącym spotkania z Tobą i proszę Cię, pozwól mi doświadczyć wszystkich tych łask, które przygotowałeś mi w tej Ofierze Mszy Świętej. Oto przygotowuję się na spotkanie z Tobą, Który z Miłości do mnie ofiarowałeś się na Golgocie i teraz ponawiasz tę samą Ofiarę, aby obdarować wszystkich ludzi niepojętymi łaskami. Oto przychodzisz do nas w tym Świętym Czasie Twojej Eucharystycznej Ofiary, aby mogło się dokonać to, co dla oczu niewidzialne a jednak Rzeczywiście Obecne. Dziękuję Ci, Jezus Chryste za to, że Rodzisz się na Ołtarzu, aby przyjść do Mojego Serca.

Oto Twoje Życie uobecnia się podczas każdej Mszy Świętej, dokonuje się Ofiara Twojego Życia, jak wielka to łaska niepojęta dla mojego umysłu, ale ja wierzę, że Ty Panie Jezus za chwilę przyjdiesz do mnie, aby nakarmić mnie Swoim Ciałem i obdarować pełnią Swoich łask.

Mój Najukochańszy Zbawicielu, racz wysłuchać mojego wołania i spraw, aby moje serce nieustannie napełniało się tymi łaskami, którymi pragniesz obdarować podczas każdej Mszy Świętej, abym mógł doświadczyć Twojej wielkiej Miłości jak również tego wszystkiego, co jest Twoim wielkim Darem, aby przemienić mnie w Siebie na Życie Wieczne. Amen.

19 Marca - Uroczystość Św. Józefa. Kim był Św. Józef?

Św. Józef pochodził z królewskiego rodu, którego protoplastą był król Dawid. Jego rodzinnym miastem było Nazaret w Galilei. O jego życiu i śmierci wiadomo niewiele, chociaż sprawował ważną funkcję opiekuna Maryi i Jezusa. Głównymi źródłami wiedzy są Ewangelie, ale mówią o nim także apokryfy: Protoewangelia Jakuba (z w. II), Ewangelia Pseudo-Mateusza (w. VI), Ewangelia Narodzenia Maryi (w. IX), Ewangelia Tomasza (w. II) i Historia Józefa Cieśli (w. IV). Ojcowie i pisarze Kościoła podkreślają, że do opieki nad Jezusem i Maryją Opatrzność wybrała mężczyznę o niezwykłej cnocie. Dlatego Kościół stawia św. Józefa na czele wszystkich świętych i daje mu wyróżnione miejsce w hagiografii. O św. Józefie pierwszy pisał Orygenes, chwalcąc go jako „męża sprawiedliwego”. Prawdopodobnie umarł 19.03, w wieku 70 lat na rękach samego Jezusa. Była to piękna śmierć i dlatego św. Józef jest uważany za patrona dobrej śmierci. Nie wiadomo, gdzie spoczęło jego ciało, ale według legendy został cudownie wskrzeszony w dniu zmartwychwstania Jezusa i z ciałem wzięty do nieba (Ferenc-Szydełko 2010: 149).

Kult św. Józefa w Polsce

Kult św. Józefa sięga IX w. Do największego rozkwitu doszedł w wieku XIX, kiedy to papież Pius IX w dniu 8 grudnia 1870 r. ogłosił go patronem całego Kościoła. W 1955 r. papież Pius XII polecił obchodzić 1 maja uroczystość Św. Józefa Rzemieślnika. Obecnie jest to wspomnienie dowolne. Św. Józef cieszy się szacunkiem także wśród Polaków.

Umieszczano jego wizerunek w izbach, modlono się i śpiewano ku jego czci. Jest patronem Krakowa. 12 czerwca 1714 r. rajcowie miejscy na generalnym zgromadzeniu w ratuszu wybrali go patronem Krakowa. Było to podyktowane trudnym dla miasta okresem spowodowanym wojną północną. Wybór zatwierdziła Stolica Apostolska. Od początku XVII wieku jednym z głównych miejsc czci Świętego Józefa w Polsce stał się Kalisz, gdzie kult ten wiązano z obrazem Świętej Rodziny. W Kaliszu znajduje się Sanktuarium Świętego Józefa Kaliskiego, polskie centrum kultu św. Józefa. Mieści się w nim jedyny na świecie koronowany w 1796 r. wizerunek św. Józefa. 4 czerwca 1997 r. modlił się przed nim papież Jan Paweł II. Obecnie w Polsce jest ponad 260 kościołów pod wezwaniem Świętego Józefa.

Patron

Św. Józef jest patronem Kościoła, wielu zakonów i krajów m.in. Austrii, Czech, Filipin, Hiszpanii, Kanady, Portugalii, Peru, licznych diecezji i miast oraz patronem małżonków i rodzin chrześcijańskich, ojców, sierot, również cieśli, drwali, rękodzielników, robotników, rzemieślników, wszystkich pracujących i uciekinierów. Wzywany jest jako patron dobrej śmierci. (ks. P.Ż)

Piąta Niedziela Wielkiego Postu – Zasłonięty krzyż - symbol żalu i pokuty grzesznika

Wielki Post to czas, w którym Kościół szczególną uwagę zwraca na krzyż i dzieło zbawienia, jakiego na nim dokonał Jezus Chrystus. Krzyże z postacią Chrystusa znane są od średniowiecza (wcześniej były wysadzane drogimi kamieniami lub bez żadnych ozdób). Ukrzyżowanego pokazywano jednak inaczej niż obecnie. Jezus odziany był w szaty królewskie lub kapłańskie, posiadał koronę nie cierniową, ale królewską, i nie miał znamion śmierci i cierpień fizycznych (ta maniera zachowała się w tradycji Kościołów Wschodnich). W Wielkim Poście konieczne było zasłanianie takiego wizerunku (Chrystusa triumfującego), aby ułatwić wiernym skupienie na męce Zbawiciela. Do dzisiaj, mimo, iż Kościół zna figurę Chrystusa umęczonego, zachował się zwyczaj zasłaniania krzyży i obrazów.

Współczesne przepisy kościelne z jednej strony postanawiają, aby na przyszłość nie stosować zasłaniania, z drugiej strony decyzję pozostawiają poszczególnym Konferencjom Episkopatu. Konferencja Episkopatu Polski postanowiła zachować ten zwyczaj od 5 Niedzieli Wielkiego Postu do uczczenia Krzyża w Wielki Piątek.

Zwyczaj zasłaniania krzyża w Kościele w Wielkim Poście jest ściśle związany ze średniowiecznym zwyczajem zasłaniania ołtarza. Począwszy od XI wieku, wraz z rozpoczęciem okresu Wielkiego Postu, w kościołach zasłaniano ołtarze tzw. suknem postnym. Było to nawiązanie do wieków wcześniejszych, kiedy to nie pozwalano patrzeć na ołtarz i być blisko niego publicznym grzesznikom. Na początku Wielkiego Postu wszyscy uznawali prawdę o swojej grzeszności i podejmowali wysiłki pokutne, prowadzące do nawrócenia. Zasłonięte ołtarze, symbolizujące Chrystusa miały o tym ciągle przypominać i jednocześnie stanowiły post dla oczu. Można tu dopatrywać się pewnego rodzaju wykluczenia wiernych z wizualnego uczestnictwa we Mszy św. Zasłona zmuszała wiernych do przeżywania Mszy św. w atmosferze tajemniczości i ukrycia.

Już Consuetudines (Księga zasad opactwa benedyktyńskiego w Farfie-Włochy, ok.1000 r.)



wspominają zwyczaj zawieszania przed ołtarzem w czasie Wielkiego Postu zasłony koloru czarnego lub fioletowego, zwanego velum quadragesimale (Fastentuch, Fastlaken, Hungertuch, Kummertuch, Schmachtlappen). Zasłona ta wykonana była z tkaniny (lnu lub jedwabiu) haftowana, drukowana lub malowana, często dwuczęściowa, zdobiona cyklem scen (w formie kasetonów lub siatki obrazów), które przedstawiały historię zbawienia od stworzenia do końca świata, bądź motywami zwierzęcymi, roślinnymi lub innymi.

Zawieszana w łuku chóru kościoła przed ołtarzem już w Środę Popielcową (od XVIII wieku ołtarze zasłaniano tylko podczas dwóch ostatnich tygodni, czyli na okres pasyjny), wisiała do komplety (modlitwy na zakończenie dnia) Środy Wielkiego Tygodnia. Gdy w Pasji czytane były słowa: et velum templi scissimum est medium („a zasłona świątyni rozdarła się na dwoje z góry na dół” - Mt 27, 51; Mk 15, 38), opuszczano wtedy zasłonę w dół. Stąd powiedzenie Das Fastentuch ist gefallen oznaczało koniec Wielkiego Postu. Usunięcie zasłony postnej przed Wigilią Paschalną uświadamiało wiernym, że Chrystus nieokryty znów w swojej Boskiej chwale stoi przed człowiekiem, że otworzył niebo i usunął ociemniałość serca, przeszkadzającą mu zrozumieć tajemnicę Jego cierpienia.

Ks. Paweł Staniszewski

Żywy Różaniec

Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy na rok 2026:

MARZEC -O rozbrojenie i pokój.

Módlmy się, aby narody dążyły do skutecznego rozbrojenia, zwłaszcza nuklearnego i aby światowi przywódcy wybierali drogę dialogu i dyplomacji zamiast przemocy.

KWIECIEŃ -Za kapłanów przeżywających kryzys.

Módlmy się za kapłanów przeżywających kryzys w swoim powołaniu, aby znaleźli towarzyszenie duchowe, którego potrzebują i aby wspólnoty wspierały ich w duchu zrozumienia i modlitwy.

MAJ -Aby wszyscy mieli dostęp do pożywienia.

Módlmy się, aby wszyscy – od dużych producentów po drobnych konsumentów – unikali marnowania żywności i dążyli do zapewnienia każdemu dostępu do pożywienia dobrej jakości.

CZERWIEC -O wartość sportu.

Módlmy się, aby sport był narzędziem pokoju, spotkania i dialogu między kulturami i narodami oraz promował takie wartości jak szacunek, solidarność i rozwój osobisty.

LIPIEC -O szacunek dla ludzkiego życia.

Módlmy się o poszanowanie i ochronę życia ludzkiego na wszystkich jego etapach, uznając w nim dar od Boga.

SIERPIEŃ -O ewangelizację w miastach.

Módlmy się, abyśmy w dużych miastach, często naznaczonych anonimowością i samotnością, znaleźli nowe sposoby głoszenia Ewangelii, odkrywając twórcze ścieżki budowania wspólnoty.

WRZESIEŃ -W trosce o wodę.

Módlmy się o sprawiedliwe i zrównoważone zarządzanie wodą, zasobem niezbędnym do życia, aby każdy miał do niej równy dostęp.

PAŹDZIERNIK -Za duszpasterstwo zdrowia psychicznego.

Módlmy się o ustanowienie w całym Kościele duszpasterstwa zdrowia psychicznego, pomagającego przezwyciężyć stygmatyzację i dyskryminację osób z chorobami psychicznymi.

LISTOPAD -O właściwe wykorzystanie bogactw.

Módlmy się, aby bogactwa były wykorzystywane właściwie, nie ulegając pokusie egoizmu, lecz zawsze służąc dobru wspólnemu i solidarności z tymi, którzy mają mniej.

GRUDZIEŃ -Za rodziny samotnych rodziców.

Módlmy się za rodziny doświadczające braku obecności matki lub ojca, aby znajdowały wsparcie i towarzyszenie w Kościele oraz pomoc i siłę w wierze w trudnych chwilach.

INTENCJE MSZALNE – Marzec 2026

Niedziela	1 marca	Poniedziałek	16 marca
8 ⁰⁰	Za + Alojzego Ciszewskiego	8 ⁰⁰	
10 ⁰⁰	W int. Stanisława Krzyśko z podziękowaniem za otrzymane łaski	Wtorek	17 marca
14 ³⁰	Za + męża Jerzego oraz za + bratową Danutę i za ++ z rodziny	8 ⁰⁰	
Poniedziałek	2 marca	Środa	18 marca
8 ⁰⁰	Za ++ Członków Żywego Różańca	8 ⁰⁰	Za ++ Marię, Edwarda i Marię Golec
Wtorek	3 marca	Czwartek	19 marca
8 ⁰⁰	W int. emerytów, rencistów i chorych z naszej Parafii	18 ⁰⁰	
Środa	4 marca	Piątek	20 marca
8 ⁰⁰	Za + Piotra Kosibora	18 ⁰⁰	Rezerwacja
Czwartek	5 marca	Sobota	21 marca
18 ⁰⁰	O nowe, święte i liczne powołania	18 ⁰⁰	Za + męża Zygryda w kolejną rocz. śmierci
Piątek	6 marca	Niedziela	22 marca
18 ⁰⁰	Za + Stefana Pelech i za ++ jego rodziców	8 ⁰⁰	Za + Krystynę Kamińską w 1 rocz. śmierci
Sobota	7 marca	10 ⁰⁰	Za + Gabrielę Walczak
8 ⁰⁰	W int. Członków Żywego Różańca	14 ³⁰	W int. Niny Rajca z okazji 18 rocz. urodzin
18 ⁰⁰	Za + Mariana Cholewa (int. od chrześniaka Grzegorza Cholewy z rodziną)	Poniedziałek	23 marca
Niedziela	8 marca	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	Za ++ rodziców Stefanię i Stefana Kot oraz ++ Anastazję i Pawła Rygoł	Wtorek	24 marca
10 ⁰⁰	Za + Józefa Kołodziej w pamiątkę 100 rocz. urodzin	8 ⁰⁰	
14 ³⁰	Za + Danutę Nowak oraz ++ rodziców i braci	Środa	25 marca
Poniedziałek	9 marca	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	Za + Janinę w pamiątkę kolejnej rocz. urodzin	Czwartek	26 marca
Wtorek	10 marca	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Piątek	27 marca
Środa	11 marca	18 ⁰⁰	Za ++ księży: Piotra Jarzabka, Kazimierza Kalfasa oraz Stanisława Hochoła
8 ⁰⁰		Sobota	28 marca
Czwartek	12 marca	18 ⁰⁰	Za + Henryka Kozubek (int. od kolegów)
18 ⁰⁰	Za + Henryka Kozubek w miesiąc po śmierci	Niedziela	29 marca
Piątek	13 marca	8 ⁰⁰	Za ++ rodziców Marię i Wilhelma i za ++ rodzeństwo
18 ⁰⁰	W int. Czcieli Matki Bożej Fatimskiej	10 ⁰⁰	Za + Aleksandra Zbitner w 1 rocz. śmierci
Sobota	14 marca	14 ³⁰	MSZA ŚW. CHRZCIELNA: W int. rodziców i chrzestnych Karola Jana Zawadzkiego
18 ⁰⁰	Za + Mariana Cholewa	Poniedziałek	30 marca
Niedziela	15 marca	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	W int. Parafian	Wtorek	31 marca
10 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
14 ³⁰	W int. Janiny z okazji 75 rocz. urodzin		

Postne placki rybne

Składniki:

1/2 kg filetów z mintaja (jeśli są mrożone to 0,8 kg)
2 ziemniaki
1 cebula
3 jajka
2 beztłuszczowe jogurty naturalny
2 ząbki czosnku
0,2 szklanki mleka 0%
papryka słodka mielona do smaku
proszek do pieczenia
0,5 szklanki skrobi kukurydzianej lub nieco mniej mąki ziemniaczanej czy pszennej
-aby zwać masę
pół pęczka natki pietruszki
sól i pieprz czarny do smaku
olej do smażenia



Wykonanie:

Ziemniaki ugotuj i odstaw do ostudzenia. Przygotuj sos w następujący sposób: jogurt wymieszaj z czosnkiem i pietruszką i odstaw na czas przygotowania placków. Pokrojoną w kostkę rybę wrzuć do garnka z zimną wodą, ugotuj, następnie odszumuj i odlej wodę. Posiekane cebulę i czosnek podduś w odrobinie wywaru, aż będą miękkie. Obrane i ostudzone ziemniaki zmiksuj z mlekiem na puree. Wymieszaj puree z rybą i cebulą z czosnkiem. Do tak przygotowanej masy dodaj żółtka, następnie 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia, dopraw solą i pieprzem i dokładnie wymieszaj. Dodaj maizenę (skrobię kukurydzianą) - tyle, aby placki się nie rozpadły. Następnie białka ubij na sztywną pianę i delikatnie wymieszaj z masą ziemniaczano-rybną. Na patelni rozprowadź odrobinę oleju. Nakładaj łyżką masę na patelnię tak by powstawały nieduże placuszki (na jeden placuszek nabierz „ciasta” na jedną łyżkę stołową).

Smażone placki podawaj z sosem jogurtowym. Aby konsystencja placków była odpowiednia, czyli niezbyt wodnista, warto podczas przygotowań potrawy odparować dokładnie rybę i cebulę. SMACZNEGO!!!

☺ Kącik humoru ☺

O marcowej pogodzie:

– Co robi marzec?

– W marcu jak w garnku: trochę słońca, trochę śniegu, a na koniec i tak przyjdzie sąsiad zapytać, czy już odśnieżać.

O optymizmie:

Przychodzi wiosna, a zima na to: „Jeszcze się nie nacieszyłam, daj chociaż tydzień”.

Mąż do żony:

- Wiosna przyszła, taka piękna pogoda, a ty męczysz się myciem podłóg.

Wyszłabyś lepiej na dwór i umyła samochód...

– Kiedy w końcu będzie wiosna?

– Jak tylko zniknie ta sarta śniegu, którą odśnieżyłem w lutym.

Kto w marcu zasieje, ten się na wiosnę śmieje... pod warunkiem, że go mróz nie zaskoczy.

Na wiosennym spacerze po parku jeden z przedszkolaków mówi do pani:

– Proszę zobaczyć jaki piękny, młody wiewiórek siedzi na czubku drzewa!

– Nie wiewiórek, tylko wiewiórka.

– Ojej, ale pani ma wzrok! Rozróżnić płęć z takiej odległości?!

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Sobota 14 marca 2026	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina
Sobota 28 marca 2026	Zaczek Katarzyna
	Zaczek Mirosława
	Goliasz-Celder Magdalena
Sobota 11 kwietnia 2026	Kawka Zofia
	Wróblewska Zofia
	Tyrała Janina
	Sosna Jadwiga
Sobota 25 kwietnia 2026	Piwowarczyk Ilona
	Górska Aleksandra
	Przybyła Ewelina
Sobota 9 maja 2026	Górny Grażyna
	Wawrzynek Agnieszka
	Jamka Monika
Sobota 23 maja 2026	Kołodziejczyk Krystyna
	Świerczyńska Małgorzata
	Rzepiak Danuta
Sobota 6 czerwca 2026	Kubis Karolina
	Kubis Lidia
	Juroszek Agnieszka
Sobota 20 czerwca 2026	Kędzia Irena
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
Sobota 4 lipca 2026	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka
Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie (harmonogram również na stronie parafialnej)	

BIULETYN PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ

Matki Bożej Częstochowskiej w Mikołowie

Kolegium redakcyjne: Ks. Proboszcz Robert Uflant SDS, Sylwia i Marek Lebek

Adres redakcji: 43-190 Mikołów, ul. Jesionowa 11, tel. 32 226 14 65

e-mail: smilowice@katowicka.pl

strona internetowa: www.parafiasmilowice.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)

Nr konta naszej parafii w Mikołowskim Banku Spółdzielczym:

90 8436 0003 0000 0026 8112 0001